

"Ołówek dla Afryki"

Do kameruńskich dzieci dotarły przybory szkolne zbierane w Polsce przez poznańską fundację "Redemptoris Missio". Długopisy, ołówki i kredki sprawiły maluchom i ich rodzicom olbrzymią radość.



Choć w Kamerunie obowiązuje powszechny obowiązek szkolny, nie wszystkie dzieci do szkoły chodzą. Dzieci z koczowniczego plemienia Bororo nie są do niej posyłane, a jeśli nie nauczą się urzędowego języka francuskiego, nigdy nie będą miały szans na pracę w mieście i powielą los swoich rodziców.

Na dodatek w ostatnim czasie do Kamerunu napłynęło ponad 200 tys. uchodźców z pobliskiej Republiki Środkowej Afryki. Mieszkańcy Kamerunu żyją również w zagrożeniu zamachami terrorystycznymi muzułmańskiej organizacji Boko Haram domagającej się wprowadzenia szariatu i zakazania zachodniej oświaty.

Zbiórka przyborów szkolnych pod hasłem „**Ołówek dla Afryki**” rozpoczęła się w styczniu. Zebrano aż **trzy tony darów**. Dotarły na miejsce 7 września, czyli tuż po rozpoczęciu roku szkolnego. Na miejscu przekazano je m.in. sierocińcowi w miasteczku Ayos, gdzie 24 dziećmi opiekuje się jedna kobieta, utrzymując swoją placówkę wyłącznie z tego, co dostanie od ludzi. Kolejne przybory szkolne i opatrunki rozdzielono pomiędzy poszczególne misje, m.in. tej wspieranej przez darczyńców z Polski w ramach programu „Adopcja na odległość”, gdzie fundacja przekazała 500 plecaków wypełnionych zeszytami, długopisami, kredkami itp. Plecaki i przybory szkolne rozdawano też w biednych, kameruńskich wioskach, w zniszczonych kościołach, przydrożnych kaplicach i rowach.

Dziękujemy społeczności szkolnej Zespołu Szkół nr 2 w Wołominie za udział w akcji „Ołówek dla Afryki”